

Niezwykła PIEKARSKA PRZYRODA

i formy jej ochrony

Przyroda Piekar

W Piekarach Śląskich ostatnie skrawki pół-naturalnej przyrody zachowały się tylko w ich skrajnie południowych (wokół Dąbrówki) oraz północnych rejonach. Jeśli spojrzymy na Piekary Śląskie z lotu ptaka, ujrzymy zielone serce miasta w postaci Kalwarii otoczone pasem infrastruktury miejskiej, ale dalej, na zewnętrznej granicy znów zobaczymy „zielone płuca Piekar.”

Lasy Lipka i Dioblina, i łąki na Kocich Górkach, Księżej Górze i Bekasowej Łące. To ostatnie miejsca w Piekarach, gdzie mieszkańcy mogą jeszcze zobaczyć resztki tego, co niegdyś było tu powszechne. Trzeba podkreślić, że nie ma w Piekarach miejsc cenniejszych przyrodniczo, niż te trzy (poza lasami) fragmenty zieleni.

Przyroda jako całość, na poziomie całych siedlisk, mimo, że składa się z ogromnej liczby gatunków tworzących złożoną sieć zależności, tworzy funkcjonalną całość rozwijającą się w długich



cyklach czasowych, liczonych w skali wielu dziesięcioleci. Nawet niewielkie zaburzenie w chwili obecnej, może przynieść katastrofalne skutki w przyszłości, ale też nawet nie-

wielkie nakłady na ochronę mogą skutkować wzrostem różnorodności biologicznej i zwiększeniem złożoności siedlisk. Członkowie Piekarskiego



Winna Góra oraz uchwycona w obiektywie pięna Rusałka Pawik (z lewej).

Stowarzyszenia Przyrodników od ponad czterech lat starają się o ochronę resztek naturalnych i chronionych siedlisk istniejących w Piekarach. Chcemy chronić przyrodę nie dla niej samej, ale dla człowieka, bo to on jest ostatecznym odbiorcą zarówno wrażeń estetycznych jak i podmiotem wszelkich czynności poznawczych prowadzących do Prawdy. To jest odpowiedzialność

ciążąca na każdym pokoleniu wobec przyszłych pokoleń ludzkich, aby spuścizna, która nie istnieje za sprawą człowieka, ale której istnienie od człowieka zależy, trwała i była przekazywana dalej bez uszczerbku. Taka odpowiedzialność spoczywa również na obecnych mieszkańcach naszego miasta. Skutków być może nie zobaczymy już my, ale dopiero ludzie dwie albo trzy

generacje po nas. Nie mniej to właśnie od działań nas, współczesnych zależy to, jakimi zobaczą Piekary przyszli ich mieszkańcy. Niniejsza publikacja ma za zadanie po raz kolejny przybliżyć mieszkańcom różnorodność przyrody Piekar Śląskich i zachęcić do głębszego jej poznania.

Łukasz Depa
fot. M. Szydłowski

Zwyczajny - niezwykajny

Pień piekarskiego rokitnika zwyczajnego osiągnął wymiary niezwykajne i prawdopodobnie nie rejestrowane w całym województwie śląskim, a może i w kraju. Jego obwód na wysokości 1,30 m wynosi aż 91 cm. Odpowiada to np. ok. 70-letniemu bukowi. Wiek naszego rokitnika można szacować na ok. 35 lat. Czy to wystarczy aby stał się pomnikiem przyrody?

Niezwykły okaz wyrósł w pn.-wsch. części Piekar Śląskich, w dzielnicy Józefka, na styku ulic Kamiennej i Perłowej. W naszym mieście rokitnika spotkać można dość często, zwłaszcza na terenach przemysłowych lub jako gatunek ozdobny. Są to najczęściej formy krzewiaste, ten o którym mowa jest jednak typowym drzewem wysokości ok. 7 m. Dlatego warto go chronić. Słów kilka o samym gatunku, **Hippophaë rhamnoides L.** – rokitnik zwyczajny (r. pospolity) jest krzewem lub rzadko niewielkim drzewem do ok. 10 m wys., z cienkim pniem,

ciernistymi pędami i wąskimi liśćmi, z wierzchu szarozielonymi, a od spodu błyszczącymi białymi lub z brązowym odcieniem, oraz w okresie zimowym z niezwykle pączkami – na męskich osobnikach są one większe i liczniejsze niż na żeńskich – złocisto ciemnobrązowe, jakby barwy miedzianej. To nie koniec „niezwykłości” tego gatunku. Rokitnik „dożywia” się dzięki symbiozie z promieniowcami przyswajającymi wolny azot, dlatego może rosnąć nawet na bardzo ubogich i piaszczystych glebach. U nas naturalnie spotkać go można nad Bałtykiem, gdzie w strefie

przybrzeżnej umacnia luźne piaski, rozrastając się dzięki wydawanemu odrośli korzeniowym. Ta ostatnia cecha rokitnika, jak i odporność na suszę, zasolenie i zanieczyszczenia powietrza, pozwoliły zastosować go jako krzew glebochronny, np. na hałdach terenów przemysłowych. Ale rokitnik to nie tylko gatunek „ratunkowy” dla skutków przemysłu. Jego kolejne walory – dietetyczne i lecznicze doceniono już dawno, dzięki przede wszystkim owocom. Znalezione w nich bogactwo witamin i mikroelementów. Pod względem zawartości witaminy E, rokitnik przewyż-

sza prawie wszystkie rośliny owocowe. Najbardziej chyba jednak znane są jego owoce (pojawiające się tylko na żeńskich okazach) jako źródło witaminy C, stosowane w profilaktyce i leczeniu chorób bakteryjnych i wirusowych, a nawet uszkodzeń i chorób skóry. Rokitnik zwyczajny jako nasz rodzimy gatunek objęty jest ścisłą ochroną, ale tylko na stanowiskach naturalnych. Ponadto spotkać go można jeszcze w Europie i Azji – Mongolii i pn. Chinach. W Rosji nazywany jest „syberyjskim ananasem”.

tekst i foto:
Janusz Banaś



Piekarski okaz rokitnika. Czy stanie się pomnikiem przyrody?

Flora Piekar

Pierwsze wzmianki o roślinności naszego miasta znaleźć można u niemieckich botaników którzy na początku XX prowadzili tu badania. Dowiadujemy się z nich o występowaniu już przed stu laty stanowisk goryczki krzyżowej, licznych storczyków itp.

Piekary niewielu mieszkańcom jawią się jako miasto bogate w walory przyrody ożywionej. Wielowiekowa eksploatacja surowców mineralnych wywarła ogromne piętno na otaczającej nas przyrodzie. Pomimo tego w mieście znajduje się wiele miejsc o bogatej przyrodzie, w których spotkać można wiele cennych i rzadkich okazów flory i fauny. W ramach prezentujemy najciekawsze naszym zdaniem najciekawsze z nich.

W sumie na terenie miasta stwierdzono 20 roślin całkowicie lub częściowo chronionych:

1. Orlik pospolity *Aquilegia vulgaris*
2. Dziewięciśli bezłodygowy *Carlina acaulis*
3. Kukułka szerokolistna *Dactylorhiza maialis*
4. Buławnik wielokwiatowy *Cephalanthera damasonium*
5. Kruszczyk rdzawoczerwony *Epipactis atrorubens*
6. Kruszczyk szerokolistny *Epipactis helleborine*
7. Konwalia majowa *Convallaria maialis*
8. Kalina koralowa *Viburnum opulus*
9. Kruszyna pospolita *Frangula alnus*
10. Goryczka krzyżowa *Gentiana cruciata*



11. Ciemiężycza zielona *Veratrum lobelianum*
12. Cis pospolity *Taxus baccata*
13. Zaraza kocha *Orobancha kochii*
14. Goryczuszka orzęsiona *Gentianella ciliata*
15. Buławnik mieczolistny *Cephalanthera longifolia*
16. Pływacz zachodni *Utricularia australis*
17. Cis pospolity *Taxus baccata*
18. Goryczka wąskolistna *Gentiana pneumonanthe*
19. Skrzyp pstry *Equisetum variegatum*
20. Śniadek baldaszkowaty *Ornithogalum umbellatum*

Łukasz Depa, Łukasz Krajewski,
Paweł Siwy, Adam Szczepańczyk

Na zdjęciach od góry: Pęd zimowy rokitnika (fot. J. Banaś)
oraz ogień szkarłatny (fot. Ł. Krajewski)



Goryczka krzyżowa *Gentiana cruciata*, piękna roślina posiadająca grubą łodygę gęsto ulistnioną, o małych fioletowych kwiatach tworzących kępy. Rośnie na podłożu bogatym w wapń, charakterystyczna jest dla muraw kserotermicznych. Goryczka objęta jest ochroną ścisłą, jest to gatunek bardzo rzadki na Wyżynie Śląskiej. Piekarskie stanowisko znane od około 100 lat (badania niemieckich botaników), znajduje się w zachodniej części miasta. Obecna populacja wynosi około 40 osobników. Goryczka krzyżowa jest też rośliną żywicielską bardzo rzadkiego modraszka - modraszka rebeli. (fot. A. Szczepańczyk)

Pływacz zachodni *Utricularia australis*, ta bardzo ciekawa roślina ma w mieście tylko jedno stanowisko w Dolinie Brynicy. Jest to roślina uważana za rzadką w skali kraju, często mylona z pływaczem zwyczajnym. Jednakże na południu Polski (a zwłaszcza w naszym regionie) tak nie jest, jest to najpospolitszy pływacz, a jednocześnie niemal brak tu stanowisk pływacza zwyczajnego. Roślina związana jest z żyznymi wodami a ciekawostką jest fakt że jest ona mięsożercą. Należy do grupy roślin owadożernych (pędy ma zielone – jest zdolny do fotosyntezy, ale wzbogaca jedynie „dietę” takim pokarmem). (fot. Ł. Krajewski)



Orlik pospolity *Aquilegia vulgaris* to piękna roślina z rodziny jaskrowatych. W stanie naturalnym występuje w Polsce stosunkowo rzadko, częściej spotkać można mieszańce - uciekinierów z ogródków działkowych, ogrodów itp. Charakterystyczne fioletowe kwiaty osadzone są w długich szypułkach i wznoszą się na smukłych łodygach. Orlika spotkać można w różnych środowiskach, od wilgotnych lasów do zarośli i zrębów. W Piekarach Śląskich ma jedno stanowisko, które pierwszy raz stwierdzono w roku 2002. Orlik objęty jest ochroną gatunkową. (fot. P. Siwy)

Buławnik mieczolistny *Cephalanthera longifolia* to rzadki i zanikający wskaźnik buczyn i starych lasów liściastych (zwłaszcza buczyn storczykowych), wymagający najwyżej nieznacznie kwaśnej próchnicy, której wytworzeniu sprzyja tu wapienne podłoże. Buławnik rośnie w zachodniej części miasta, nieopodal użytku ekologicznego Księża Góra, na terenie Kocich Gór. Na stanowisku populacja buławnika jest stosunkowo liczna i waha się w zależności od sezonu od kilkudziesięciu do 100 osobników. (fot. A. Szczepańczyk)



Goryczuszka orzęsiona *Gentianella ciliata* – jej obecność na terenie Księżej Góry została stwierdzona po raz pierwszy w 2011 roku (jeden osobnik) i ponownie w 2013 roku (kilkanaście osobników). Jest to gatunek chroniony, charakterystyczny dla muraw kserotermicznych, dlatego na obszarze Księżej Góry znajduje doskonałe warunki siedliskowe. Pospolita jest w Sudetach i Karpatach, rzadziej występuje także na pogórzu i przyległych obszarach. Kolor kwiatów może być różny (od niebieskich do białych), zależnie od środowiska. (fot. Ł. Krajewski)

Zaraza Kocha *Orobanche kochii*

Gatunek kontynentalnych muraw kserotermicznych. Jest jak każda zaraza cudzożywna, nie przeprowadza fotosyntezy, lecz pasożytuje na innych roślinach.

Ten niedawno wyodrębniony ponownie po ponad 100 latach gatunek jest ciekawym przykładem gatunku syberyjskiego we florze Polski, a stanowisko w Piekarach Śląskich jest jednym z najdalej wysuniętych na zachód w Polsce.

(fot. Ł. Krajewski)



Groszek błotny *Lathyrus palustris*

W Polsce występuje głównie na niżu, najliczniej w dolinach dużych rzek: Wisły, Odry, Warty, Noteci, Bugu

W Piekarach mamy liczną populację w rejonie zbiorników zastępczych dla płązów w dolinie Brynicy. To bardzo rzadki gatunek na terenie województwa, związany z naturalnie zachowanymi dolinami większych rzek.

Roślina umieszczona na Czerwonej liście roślin i grzybów Polski w grupie gatunków narażonych na wyginięcie (kategoria zagrożenia V).

(fot. Ł. Krajewski)



Grąziel żółty *Nuphar lutea*

Występuje w niemal całej Europie oraz w środkowej i zachodniej Azji. W Polsce na niżu jest rośliną pospolitą. Roślina stawów, starorzeczy i wolno płynących wód. Licznie występuje w stawach np. Lipka i Cegielnia. Naturalne stanowisko znajduje się w starorzeczu na Józefce. Posiada bardzo długie kłęczka, duże okrągłe liście i piękne żółte kwiaty.

Roślina trująca. Alkaloidy znajdujące się w roślinie działają porażająco na korę mózgową. Jest to także roślina lecznicza stosowana w homeopatii. W Polsce objęta częściową ochroną gatunkową.

(fot. M. Szydłowski)



Dziewięsił bezłodygowy *Carlina acaulis*

Gatunek rośliny należącej do rodziny astrowatych. Występuje w rejonach alpejskich południowej i centralnej Europy, dosyć często na terenie Polski południowej, rzadko na niżu.

Roślina lecznicza: korzeń wykorzystywany był jako środek napotny lub moczopędny, a także przy zaburzeniach trawienia.

Występuje w Piekarach w zachodniej części miasta na wzgórzach Garbu Tarnogórskiego. Piękna roślina kiedyś zbierana jako ozdoba, popularny motyw góralski. Populacja piekarska stosunkowo liczna.

(fot. Ł. Depa)



Powojnik pnący *Clematis vitalba*

W Polsce występuje w wielu miejscach, głównie w zachodniej części kraju, na Śląsku, w dolinie Wisły. W niektórych krajach, również w Polsce jest uprawiany. Nadaje się do ogródków przydomowych i do parków. Z powodu swojego ekspansywnego wzrostu szybko zarasta pędami otaczające go krzewy czy inne rośliny. Może dziwić fakt zamieszczenia tak popularnej rośliny w tym miejscu, ale do tej pory był on błędnie oznaczany jako chroniony powojnik prosty. Rośliną tą zainteresowali się botanicy, którzy ewidentnie zweryfikowali gatunek jako powojnik pnący.

(fot. A. Szczepańczyk)



Pomniki przyrody

Drzewa - nlemi świadkowie przeszłości...

W Piekarach Śląskich, choć trudno w to uwierzyć, nie ma ani jednego pomnika przyrody. Nie znaczy to, że nie ma wartościowych drzew, które można by taką ochroną otoczyć. Po prostu do tej pory nie skorzystaliśmy z takiej możliwości.

Pierwsza poważna propozycja pojawiła się w tym roku i dotyczyła Rokitnika zwyczajnego, o którym piszemy na pierwszej stronie. Przyzwyczajeni jesteśmy do sędziwych drzew nazywanych świadkami historii, jakich nie brakuje choćby w sąsiadującym z Piekarami Śląskimi Świerklańcu. Czy nasz Rokitnik zasługuje na podobne wyróżnienie?

Za zgodą radnych rozpoczęta została procedura ustanowienia pomnika przyrody. Wkrótce fachowcy zweryfikują czy nasz okaz rokitnika zwyczajnego jest naprawdę tak wyjątkowy, że warto go chronić.

Według ustawy o ochronie przyrody „Pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa....”

Na obszarze Piekar, w wyniku inwentaryzacji stwierdzono obecność 22 wolnostojących drzew o rozmiarach pomnikowych, z których większość rośnie na terenie kompleksu sakralnego Kalwaria. To one są najbardziej rzucającym się w oczy elementem przyrody tego miejsca i to one w znacznej mierze budują jego charakterystyczny, cieniasty klimat. Panujący pod zielonym drzewostanem półmrok sprzyja uspokojeniu skołatanych nerwów oraz buduje atmosferę wyciszenia i kontemplacji.

Wiosną, w kwietniu i maju, ich świeże, soczysto-zielone liście, skąpane w blasku słońca zdają się być wykonane ze szmaragdów. Późnym latem, żółknące już z wolna, przynoszą cień i ochłodę, chroniąc rozpostartymi szeroko konarami przed ostatnimi, letnimi upałami. Spośród tych, które imponują najbardziej, szczególną uwagę należy zwrócić na dwa gatunki, rodzime dla naszego kraju.

Pierwszym z nich jest buk zwyczajny, którego jeden, szczególnie piękny i dorodny okaz, z pewnością ponad stuletni, wyrasta zaraz obok figurki, przy północno-zachodnim wejściu. Jego prosty, strzelisty pień wznosi się srebrzyście ponad korony pozostałych drzew, niczym wieża kalwaryjskiego kościoła ponad miastem. Drugim gatunkiem, którego niemal pomnikowe okazy odnajdujemy zarówno na samym wzgórzu, jak i koło wejścia do Studzienki a także na Rajskim Placu, jest jesion. Nie na darmo nazywa się ten gatunek jesionem wyniosłym, gdyż jest to drzewo pod względem rozmiarów niewiele tylko ustępujące dębom. Dawne ludy północy uważały nawet, że cały świat wsparty jest na konarach potężnego jesionu. I dziś te majestatyczne drzewa budzą niemały podziw.

Z pozostałych drzew o rozmiarach pomnikowych na uwagę zasługuje klon jawor, rosnący obok Kaplicy Św. Barbary, o charakterystycznej, łuszczącej się korze a także dwa wiąz rosnące przy drodze łączącej Piekary z Kozłową Górą.



Łukasz Depa, Paweł Siwy

Na zdjęciu: buk na Kalwarii (fot. A. Szczepańczyk)

Fauna Piekar

Wiele osób widziało w naszym mieście sarnę, zając, może nawet lisa. Piekarska przyroda to jednak o wiele więcej interesujących gatunków, którym warto się przyjrzeć. Gronostaj, chomik europejski czy też kumak nizinny to gatunki, które trudniej spotkać, ale nie jest to niemożliwe. Piekary to także prawdziwy raj dla miłośników ptaków.

Ilość i skład gatunkowy fauny Piekar zależy od wielu czynników. Na terenach o silnej antropopresji życie zwierząt determinowane jest zarówno działalnością człowieka jak i możliwościami przystosowawczymi wykształconymi przez dany gatunek w toku ewolucji.

Miasta stały się ekosystemami, które dla części zwierząt stanowią swoistą imitację warunków naturalnych (np. dla jerzyków, dla których budynki mieszkalne imitują naturalne siedlisko górskie). Zwierzęta, o których mowa, wskutek kurczenia się ich naturalnych siedlisk, zmuszone zostały do synantropizacji – wkraczają na tereny zurbanizowane. Wiele z nich daje sobie radę w warunkach miejskich adaptując np. budynki i kanały do swoich potrzeb życiowych.

Z drugiej strony w naszym mieście występuje szereg gatunków rzadkich tak w skali miasta jak i regionu. Przede wszystkim są to ptaki i płazy. Do największych skarbów przyrodniczych Piekar zaliczyć należy min. podróżniczek, derkacze, kszuki, ortolany a z płazów na uwagę zasługują kumaki nizinne, rzekotki drzewne, grzebiuszki czy traszki grzebieniaste.



Ssaki reprezentowane są min. przez lisy, sarny, zające, gronostaje, wieńcówki, łasice, kuny ale także i rzadsze borsuki, bobry europejskie, należące do owadożernych małe, jadowite ssaki - rzęsorki rzeczki. Ciekawostką jest występowanie na terenie Piekar dwu gatunków jeży: zachodniego i wschodniego – na terenie naszego miasta przebiega granica zasięgu obu tych gatunków. Z gadów występuje u nas zaskroniec i żmija zygzakowata.



Z drugiej zaś strony wiele gatunków dawniej licznych wycofuje się lub całkowicie zanika z terenów Śląska. Wpływ na tą sytuację ma przede wszystkim zmiana sposobu zagospodarowania ziemi, intensyfikacja i chemizacja rolnictwa, rozwój zabudowy w terenach podmiejskich, zwierzęta tracą swe naturalne siedliska, miejsca lęgowe i miejsca odpoczynku. Przykładem może tu być wycofywanie się sowy pójdzki czy skowronka - dzierlatki.

Paweł Siwy, Adam Szczepańczyk

Na zdjęciach od góry:: zając szarak (fot. S. Strzelczyk) oraz bocian biały (fot. A. Szczepańczyk)



Gronostaj *Mustela erminea*

Gatunek małego drapieżnego ssaka z rodziny łasicowatych. Ma zmienne ubarwienie, zależne od pory roku. W lecie jego sierść jest koloru czekoladowo-brązowego na grzbiecie, żółto-białego na brzuchu, z czarnym końcem ogona. W zimie futro zmienia na białe z czarnym końcem ogona. Mieszka na obrzeżach lasu, w zaroślach, jest zwierzęciem naziemnym, prowadzącym raczej nocny tryb życia. Obecnie dość dobrze udokumentowane jest jego występowanie jedynie w Puszczy Białowieskiej. W Piekarach widziany kilkakrotnie.

(fot. S. Strzelczyk)

Kumak nizinny *Bombina bombina*

Bardzo ciekawy płaz z ostrzegawczo ubarwionym spodem ciała, zasiedla niewielkie zbiorniki i statorzecław. Skóra kumaka, nawet przy niewielkim podrażnieniu wydziela gęsty, pieniący się śluz. Jad w nim zawarty jest trujący dla zwierząt i człowieka, a nawet dla samego kumaka. Kumak wpisany jest na czerwoną listę IUCN (Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody).

W Piekarach jeszcze częsty, ale niestety w wyniku likwidacji środowisk podmokłych - jak wszędzie jego obecność jest zagrożona.

(fot. P. Siwy)



Lis *Vulpes vulpes*

Nazwa zwyczajowa oznaczająca drapieżnego ssaka z rodzaju Vulpes, najczęściej stosowana w odniesieniu do gatunku Vulpes vulpes (w języku polskim zwanego lisem pospolitym, lisem rudym lub po prostu lisem), a także przedstawicieli innych gatunków, podobnych do lisa.

Liczny gatunek drapieżnego ssaka. Jego wzrost liczebności wiąże się z walką jaką podjęta od lat 90-tych XX w. z wścieklizną. W Piekarach zidentyfikowano 9 czynnych nor. Lis wciąż jest znakiem sprytu i przebiegłości w wielu kulturach.

(fot. P. Siwy)

Ortolan *Emberiza hortulana*

Gatunek małego ptaka wędrownego, zamieszkujący większość Europy i zachodnią Azję. W zachodniej Europie występuje wyspowo, nie na całym obszarze. W Polsce nieliczny ptak lęgowy niżu, choć rozmieszczony nierównomiernie i miejscowo może być liczny. Ten rzadki ptak odnotowuje znaczny spadek liczebności na terenie całego kraju. W Piekarach Śląskich występuje w dwóch miejscach. Charakterystyczny śpiew ortolana może być mylony z trz nadłem. Na terenie Polski gatunek ten jest objęty ścisłą ochroną gatunkową.

(fot. A. Szczepańczyk)



Podróżniczek *Luscinia svecica*

Gatunek niewielkiego ptaka wędrownego z rodziny muchotłokowatych. Występuje w północnej i środkowej Eurazji, zimuje w północnej Afryce. W Polsce bardzo nieliczny ptak lęgowy.

To jeden z najcenniejszych przedstawicieli awifauny występującej w naszym mieście. Pięknie ubarwiony, występuje nielicznie w Dolinie Brynicy, gdzie stale prowadzony jest monitoring jego populacji. Śpiew podróżniczka jest melodyjny, jednak zupełnie inny niż ten wydawany przez inne słowiki. Jest on mniej złożony i melodyjny składowany się z kilku zwrotek.

(fot. A. Szczepańczyk)

Rzekotka *hyla arborea*

Jedyny płaz nadrzewny występujący w Polsce. Rzekotka jest już nielicznym składnikiem fauny miasta. Głównie występuje w Dolinie Brynicy i na obszarach przyległych oraz na Kocich Górkach. W letnie wieczory i nocą można usłyszeć charakterystyczne głośnie rede-rede-rede wydawane przez tego małego płaza. W Europie występują dwa gatunki z tego rodzaju – rzekotka drzewna i rzekotka śródziemnomorska. Innymi znanymi gatunkami są żyjące w Ameryce rzekotka zielona (*Hyla cinerea*) oraz rzekotka szara (*Hyla chrysoscelis*).
(fot. Ł. Depa)



Sarna europejska *Capreolus capreolus*

Jedno z ważniejszych zwierząt łownych Europy. Samica jest potocznie nazywana kozą, samiec rogaczem, kozłem, młode zaś kozłętami. Występuje w Europie, Azji Mniejszej i regionie Morza Kaspijskiego. W Azji występuje blisko z nią spokrewniona sarna syberyjska. W Polsce gatunek pospolity. Coraz liczniejsza w naszym mieście widziana właściwie w każdej dzielnicy. W poszukiwaniu jedzenia często podchodzą pod domostwa. Sarny najłatwiej obserwować na polach wokół Kopca oraz na łąkach zalewowych na Józefce.
(S. Strzelczyk)



Świtezianka Dziewica *Calopteryx virgo*

Nazywana także świtezianką modrą występuje w Europie, północnej Afryce, centralnej Azji i na Syberii. Można je spotkać głównie nad wodą, w pobliżu stawów i jezior. Występują również w górach. W Piekarach Śląskich ta piękna delikatna ważka licznie występuje w Dolinie Brynicy i nad małymi stawami. Rozpiętość jej skrzydeł może dochodzić do 7 cm. Jak każda ważka jest drapieżnikiem. Samiec jest ciemnoniebieski z czerwono-niebieskimi skrzydłami, samice są zielone z przezroczystymi skrzydłami z białą plamką.
(fot. A. Szczepańczyk)



Chomik europejski *Cricetus cricetus*

Największy gatunek chomika, jedyny przedstawiciel rodzaju *Cricetus*. Występuje na terenie Europy i Azji, tylko w naturze, nie jest hodowany. Jest szkodnikiem upraw rolnych, lecz ze względu na rzadkie występowanie został wpisany w Polsce na listę gatunków prawnie chronionych. Ten sympatyczny gryzoń kiedyś tak częsty obecnie w skali kraju jest na wyginieciu. Przez lata tępiony i zabijany znacznie zmniejszył swój areał. W Piekarach występuje na Dąbrówce Wielkiej i rzadziej na polach uprawnych w okolicy Kopca Wyzwolenia.
(fot. Łukasz Koba)



Pustułka *Falco tinnunculus*

Gatunek średniej wielkości ptaka drapieżnego z rodziny sokołowatych. Zamieszkuje prawie całą Europę po wyżyny i wysokie Alpy oraz do wschodniej Azji z wyjątkiem koła podbiegunowego, a Afrykę na południe od Sahary. To ptak „herbowy” Piekarskiego Stowarzyszenia Przyrodników. Często można go zaobserwować, gdy zawisa w powietrzu wypatrując swych ofiar. Ten piękny sokół zasiedla wieże kościelne, wysokie budynki lub kominy.
(fot. S. Strzelczyk)



Warto szukać

Bogactwo piekarskiej fauny może niektórych zaskoczyć. Jakie gatunki można wypatrzeć w Piekarach Śląskich? Oto lista przygotowana przez piekarskich przyrodników.

PŁAZY:

Traszką grzebieniastą, Traszką zwyczajną, Kumak nizinny, Grzebieszka ziemna (Huczek), Ropucha szara, Ropucha zielona, Rzekotka drzewna, Żaba jeziorkowa, Żaba wodna, Żaba trawna, Żaba moczarowa

GADY:

Jaszczurka zwinka, Jaszczurka żyworodna, Padalec, Zaskroniec, Żmija zygzakowata

SSAKI:

Jeż (europejski/wschodni), Kret, Zębiełek karliczek, Rzęsorek rzeczek, Ryjówka aksamitna, Wiewiórka, Bóbr, Chomik europejski, Karczownik, Nornica ruda, Nornik (Polnik) bury, Nornik (Polnik) zwyczajny, Piżmak, Koszatka, Mysz polna, Mysz zielna, Mysz zaroślowa, Mysz domowa, Szczur wędrowny, Zając szarak, Jenot, Lis, Wydra, Kuna domowa (Kamionka), Kuna leśna (Tumak), Borsuk, Łasica (Łaska), Gronostaj, Tchórz zwyczajny, Dzik, Łoś (wędrująca kłępa w latach 90'), Sarna

PTAKI:

pojawiające się:

Perkoz, Kormoran, Bączek, Czapla biała, Czapla siwa, Bocian czarny, Bocian biały, Łabędź niemy, Łabędź krzykliwy, Gęś zbożowa, Gęś białoczelna, Gęś gęgawa, Cyraneczka, Krzyżówka, Cyranka, Płaskonos, Głowienka, Czernica, Gągoł, Nurogęś, Trzmieljad, Bielik, Błotniak stawowy, Błotniak łąkowy, Jastrząb, Krogulec, Myszołów, Myszołów włochoły, Pustułka, Drzemlik (lata 90'), Kuropatwa, Bażant, Kropiatka, Kokoszka, Łyska, Żuraw, Sieweczka rzeczna, Czajka, Batalion (1952), Bekasik, Kszyk, Krawawodziób, Łęczak, Śmieszka, Gołąb miejski, Grzywacz, Sierpówka, Turkawka, Puszczyk, Uszatka, Sowa błotna (Uszatka błotna), Jerzyk, Zimorodek, Dudek, Dzieciół zielnosioły, Dzieciół zielony, Dzieciół czarny, Dzieciół czarny, Dzieciół duży, Dzieciół średni, Dzieciółek, Skowronek, Dymówka, Oknówka, Świergotek drzewny, Siwerniak, Pliszka żółta, Pliszka siwa, Jemiołuska, Strzyżyk, Pokrzywnica, Rudzik, Słowiak rdzawy, Kopciuszek, Pleszka, Pokłaskwa, Kłaskawka, Kos, Kwicoł, Śpiewak, Drożdż, Paszkot, Łozówka, Trzcinniczek, Trzcinia, Piegza, Cierniówka, Kapturka, Pierwiosnek, Piecuszek, Mysikrólik, Raniuszek, Sikora uboga, Czarnogłówka, Czubatka, Modraszka, Bogatka, Kowalik, Pełzacz leśny, Pełzacz ogrodowy, Remiz, Srokosz, Sójka, Sroka, Kawka, Gawron, Wrona siwa, Kruk, Szpak, Wróbel, Mazurek, Zięba, Dzwoniec, Szczygieł, Czyż, Makolągwa, Czeczotka, Dziwonia, Gil, Grubodziób.

gniazdujące:

Brzegówka, Perkoz, Bąk, Bocian biały, Łabędź niemy, Krzyżówka, Jastrząb (do 2007), Myszołów, Pustułka, Kuropatwa, Przepiórka, Bażant, Wodnik, Derkacz, Kokoszka, Łyska, Żuraw, Sieweczka rzeczna, Czajka, Kszyk, Krawawodziób, Gołąb miejski, Grzywacz, Sierpówka, Turkawka (1994 Cempulik), Kukułka, Pójdźka (lata 90'), Puszczyk, Uszatka, Jerzyk, Krętogłów, Dzieciół zielnosioły, Dzieciół zielony, Dzieciół czarny, Dzieciół duży, Dzieciół średni, Dzieciółek, Skowronek, Dymówka, Oknówka, Świergotek drzewny, Pliszka żółta, Pliszka siwa, Strzyżyk, Rudzik, Słowiak szary, Słowiak rdzawy, Podróżniczek, Kopciuszek, Pleszka, Pokłaskwa, Kłaskawka, Białorzytka (1994 Cempulik), Kos, Kwicoł, Śpiewak, Świerszczak, Strumieniówka, Rokitniczka, Łozówka, Trzcinniczek, Trzcinia, Zaganiacz, Piegza, Cierniówka, Gajówka, Kapturka, Świstunka leśna, Pierwiosnek, Piecuszek, Mysikrólik, Muchotłoka szara, Raniuszek, Czarnogłówka, Modraszka, Bogatka, Kowalik, Pełzacz leśny, Pełzacz ogrodowy, Remiz, Wilga, Gąsiorek, Sójka, Sroka, Kawka, Wrona siwa, Szpak, Wróbel, Mazurek, Zięba, Kulczyk, Dzwoniec, Szczygieł, Makolągwa, Dziwonia, Grubodziób, Trznadel, Ortolan, Potrzos, Potrzyszcz.

Księża Góra

Użytki ekologiczne są jedną z najprostszych a zarazem najczęstszych form ochrony przyrody w Polsce. W zamyśle ustawodawcy łatwość ich ustanowienia i przedmiot ochrony, powinny w znaczny sposób lokalnie zwiększyć bioróżnorodność i usprawnić ogólnopolski system ochrony przyrody. Obecnie są one powoływane na mocy uchwały rady gminy lub powiatu. Praktyka pokazała że przekazanie kompetencji w tej sprawie samorządom nie zawsze spełniło oczekiwania przyrodników.

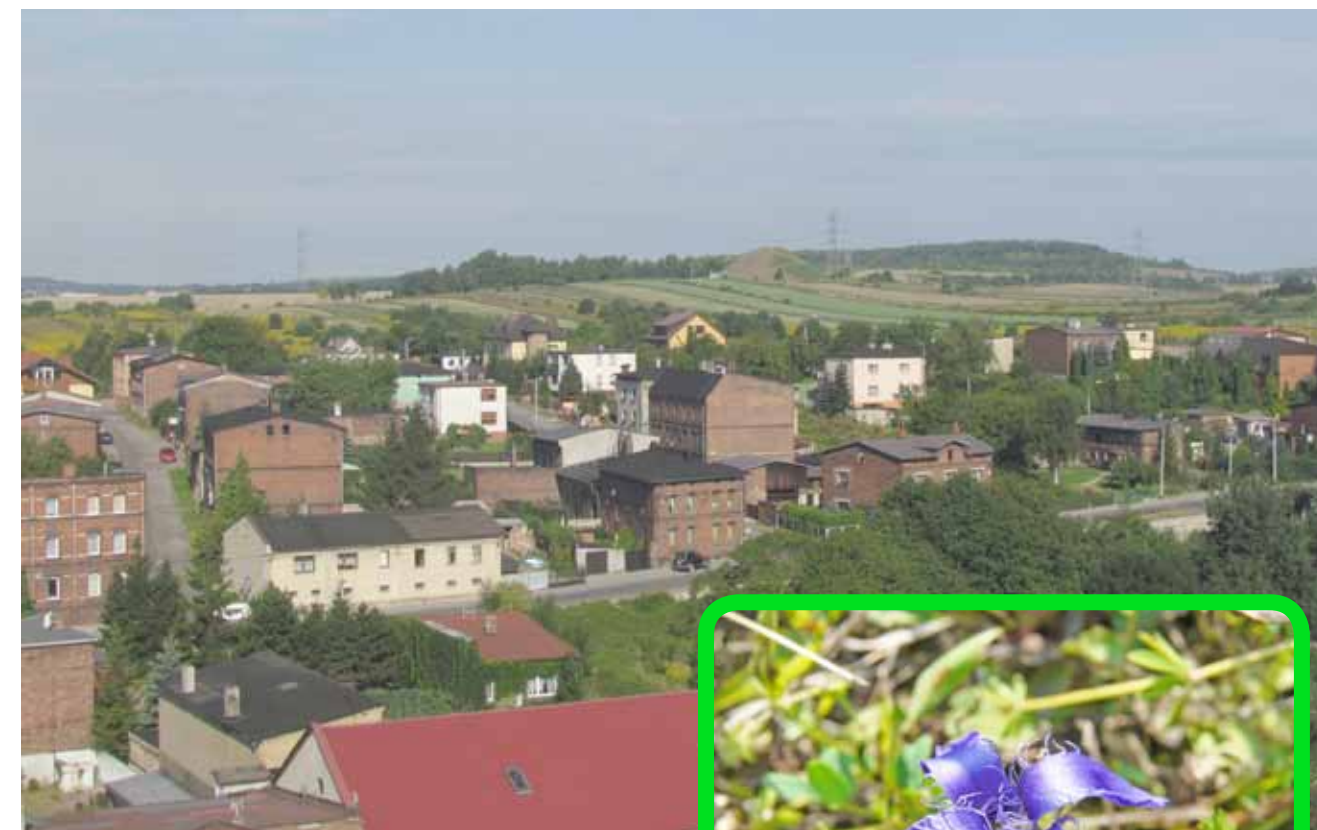
Jednym z pozytywnych przykładów współpracy samorządowców z organizacjami przyrodniczymi jest uchwalenie użytku ekologicznego w Piekarach Śląskich „Księża Góra” (użytek powołany został dnia 29 września 2011 podczas X sesji Rady Miasta Piekary Śląskie na wniosek Piekarskiego Stowarzyszenia Przyrodników).

Użytek ekologiczny „Księża Góra” jest zlokalizowany przy drodze wojewódzkiej nr 911 (tzw. Obwodnica Zachodnia Piekar Śląskich) na wysokości przedłużenia ulicy Jana Pawła II czyli tzw. łącznikiem Północnym Drogi Wojewódzkiej nr 911. W pobliżu znajduje się Kopiec Wyzwolenia (Powstańców Śląskich). Tuż przy granicy użytku przebiegają dwa szlaki turystyczne: Szlak Tysiąclecia oraz Szlak Powstańców Śląskich, którymi kierując się z Piekar Śląskich dochodzimy do Radzionkowa. Po zachodniej stronie (Radzionków) znajduje się Park Miejski z kąpieliskiem otwartym.

Teren użytku ekologicznego „Księża Góra” jest obszarem wyrobiskowym, obejmującym szczytowe partie Księżej Góry

– na wysokości ok. 340 - 350 m n.p.m. Stanowi teren pofałdowany o urozmaiconej rzeźbie, z licznymi odsłonięciami macierzystej skały wapiennej – wapieni środkowotriasowych, margli i dolomitów. W wielu miejscach występują osypiska z inicjalnymi rędzinaami oraz rumosz skalny.

Obszar jest cenny przyrodniczo przede wszystkim z powodu wykształcenia się mozaiki różnorodnych zbiorowisk roślinnych, należących do czterech grup fitosocjologicznych: muraw kserotermicznych (Cirsio-Brachypodion), ciepłolubnych okrajków (Geranium sanguinei), ciepłolubnych zbiorowisk ruderalnych (Dauco-Melilotenion) oraz łąk świeżych (Arrhenatherion elatioris). W rozkładzie powierzchniowym zaznaczonego obszaru, wyraźnie można wyróżnić część centralną, obejmującą właściwe wyrobiska, oraz obszar peryferyjny. Bezpośrednio na wyrobiskach wykształciły się zbiorowiska kserotermiczne, w tym szczególnie cenne zbiorowiska muraw kserotermicznych z zespołu kłosownicy pierzastej Adonido-Brachypodie-



Widok na Księżą Górę i Kopiec Wyzwolenia (fot. A. Szczepańczyk). Na zdjęciu po prawej Goryczuszka orzęsiona (fot. P. Siwy).

tum pinnati. Zbiorowiska te umieszczone są w dyrektywie siedliskowej jako siedlisko zagrożone. Zbiorowiska te w miejscach silniej przekształconych graniczą z płatami ciepłolubnych zbiorowisk ruderalnych, o dużych walorach estetycznych. Z kolei w miejscach o lepiej wykształconej warstwie próchnicznej przechodzą w ciepłolubne okrajki i łąki świeże. Cały obszar proponowanego użytku stanowi mozaikę wspomnianych zbiorowisk, co sprzyja zwiększeniu lokalnej różnorodności przyrodniczej (występuje tu aż 96 gatunków roślin naczyniowych) między innymi dzięki wytwarzaniu się pomiędzy powierzchniami otwartymi a zamkniętymi obszarów ekotonowych - pośrednich, które jako układy heterogeniczne są

zawsze bogatsze gatunkowo niż zbiorowiska homogeniczne. Badania fauny bezkręgowców tego obszaru wykazały wysoką wartość wskaźników różnorodności gatunkowej i mozaikowatości, co wskazuje na względnie stabilną strukturę i bogactwo gatunkowe zgrupowań zwierząt tego obszaru.

Na wspomnianym obszarze występuje szereg roślin będących gatunkami wskaźnikowymi do wyznaczania obszarów chronionych: gęsiówka szorstkowłosa Arabis hirsuta, kłosownica pierzasta Brachypodium pinnatum, starzec wąskolistny Senecio erucifolius, koniczyna pagórkowata Trifolium montanum. Spośród gatunków roślin objętych w Polsce ochroną gatunkową występują tu: goryczuszka



orzęsiona Gentiana ciliata, wilżyna ciernista Ononis spinosa, dziewięciśń bezłodygowy Carlina acaulis, konwalia majowa Convallaria maialis, rokitnik zwyczajny Hippochaë rhamnoides. Spośród gatunków zwierząt objętych ochroną występują tu: jaszczurka zwinka Lacerta agilis oraz Świergotek drzewny Anthus trivialis.

Zachowanie lokalnej mozaikowatości siedlisk jest warunkiem niezbędnym do zachowania różnorodności gatunkowej opisywanego obszaru, w tym zachowania siedlisk gatunków chronionych. Co bardzo ważne nieopodal w Radzionkowie tworzony jest ogród botaniczny z murawami

kserotermicznymi, te dwa elementy mogą się uzupełniać i stwarzać szerszy obszar o wybitnych walorach dydaktycznych.

Ponadto jest to również miejsce o charakterze rekreacyjnym, spacerowym, chętnie odwiedzane zarówno przez mieszkańców Piekar jak i Radzionkowa.

Powołanie użytku ekologicznego Księża Góra jest pierwszym i ważnym krokiem dla ochrony przyrody nie tylko Piekar Śląskich ale i gmin ościennych.

Łukasz Depa,
Adam Szczepańczyk,
Paweł Siwy

Kocie Górki - o wyjątkowej przyrodzie

Rzeźba Kocich Górek jest bardzo urozmaicona. Występują tu liczne doły, warpie, przekopy, rowy, misy, pagórki, urwiska i przewieszki. Zanik działalności gospodarczej człowieka spowodował rozwój na tych terenach naturalnych procesów egzogenicznych, takich jak wietrzenie chemiczne i fizyczne, erozja, ruchy masowe, jak sptywanie, obsuwanie. Naruszenie górotworu w wyniku działalności górniczej doprowadziło do powstania licznych zagłębień, a także niewielkich szczelin w skałach węglanowych.

Obszar ten posiada niezwykle w skali miasta walory krajobrazowe, będące jedyną w swoim rodzaju mozaiką wilgotnych siedlisk otwartych i zadrzewionych, jak i muraw kserotermicznych. Występujące tu topolowe nasadzenia na glebie wapiennej stworzyły doskonałe warunki siedliskowe dla trzech gatunków chronionych storczyków: kruszczyka szerokolistnego Epipactis helleborine, kruszczyka rdzawoczerwonego Epipactis

atrurubens i buławnika mieczolistnego Cephalanthera longifolia. Bardzo liczne płaty muraw kserotermicznych zespołu kłosownicy pierzastej są siedliskiem dwóch innych gatunków chronionych: dziewięciśńa bezłodygowego Carlina acaulis i goryczki krzyżowej Gentiana cruciata. Znajdują się tu także stanowiska takich gatunków chronionych jak orlik pospolity Aquilegia vulgaris i kalina koralowa Viburnum opulus.

Obszar Kocich Górek zamieszkują również ciekawe zwierzęta - gąsiorek Lanius collurio, gatunek ujęty w Unijnej Dyrektywie Ptasiej oraz tygryzek paskowany Argiope bruennichi, pająk objęty ścisłą ochroną gatunkową. Z ptaków na uwagę zasługują także kruk, myszołów, pokląskwa, wilga, słowik rdzawy, kowalik, świergotek drzewny, rudzik czy kapturka. Ponadto występują tutaj żaba trawna, żaby zielone, rzekotka

drzewna, kumak nizinny, zaskroniec.

Łukasz Depa, Paweł Siwy,
Adam Szczepańczyk, Michał Szydlowski, Łukasz Morawiec



Kocie Górki (fot. M. Szydlowski). Po lewej las skrzypów na Kocich Górkach (fot. A. Szczepańczyk)

Piekarские lasy -Dioblina i Lipka

Las Lipka to dobrze zachowany obszar leśny, posiadający wciąż znamiona pierwotnego lasu grądowego z okazałymi dębami szypułkowymi stanowiącymi górne piętro drzew. Las Dioblina to największy, zwarty kompleks leśny w Piekarach Śląskich (178 ha), będący najdalej na południe wysuniętym płatem leśnym mającym połączenie z ogromnym kompleksem Lasów Lublinieckich.

Las Lipka to dobrze zachowany obszar leśny, posiadający wciąż znamiona pierwotnego lasu grądowego z okazałymi dębami szypułkowymi stano-

najpiękniejszy ptasi głos w naszym kraju. Natomiast śpiew ortolana, występującego na skraju lasu i pól, zainspirował Ludwiga van

się w lesie Lipka sarna, lis, zając szarak, jeź, wiewiórka, liczne nietoperze a nawet borsuk. Las Dioblina to największy,

miejskami okresowo podmokłej. Gatunkiem dominującym w drzewostanie jest dąb szypułkowy ale obficie występują także: sosna zwy-

jarzab pospolity. Spośród gatunków częściowo chronionych występują: kruszy-na Frangula alnus, konwalia majowa Convallaria maialis,

Z ssaków na uwagę zasługują zając szarak, dzik, sarna, kuna leśna, tchórz zwyczajny, kret, wiewiórka pospolita, jeź, ryjówka aksamitna.



Od lewej: widok na Las Lipka (fot. M. Szydłowski) i ślady żerowania bobrów w Lesie Dioblina (fot. M. Szydłowski).

więcymi górne piętro drzew. W runie lasu można spotkać gatunki chronione: kruszynę Frangula alnus, konwalię majową Convallaria maialis oraz ciemniejącą zieloną Veratrum lobelianum. Wśród ptaków wyróżniają się śpiewem dwa gatunki słowika oraz ortolan. Śpiew słowików uznawany jest za

Beethovena do napisania słynnej IX Symfonii. Występują tu także świstunka, raniuszek, uszatka, rudzik, kokoszka, łyska, świergotek drzewny czy też śpiewak. Znajdujące się w lesie Lipka oczka wodne stanowią miejsce rozrodu żab oraz rzekotki drzewnej. Spośród ssaków pojawiają

zwarty kompleks leśny w Piekarach Śląskich (178 ha), będący najdalej na południe wysuniętym płatem leśnym mającym połączenie z ogromnym kompleksem Lasów Lublinieckich. Dominują tutaj zbiorowiska świetlistych lub kwaśnych dąbrów i borów mieszanych, wykształcone na glebie bielcowej,

czajna, topola osika, brzoza brodawkowata, świerk pospolity, rzadziej buk zwyczajny i dąb czerwony, a wzdłuż cieków wodnych także olsza czarna i jesion wyniosły, rzadziej wiąz polny. Poniżej koron drzew podrost tworzą także: lipa szerokolistna, klon zwyczajny i klon jawor, leszczyna, czeremcha zwyczajna,

kalina koralowa Viburnum opulus. Spośród roślin objętych całkowitą ochroną występuje kruszyk Epipactis helleborine i miejscami siewki cisu Taxus baccata. Świat płazów i gadów reprezentowany jest przez ropuchę szarą, żaby brunatne, rzekotkę drzewną a także jaszczurki zwinkę i żyworódkę.

A ptasimi śpiewakami Dioblina są m.in. pełzacz leśny, grubodziób, raniuszek, łożówka, rudzik, kowalik, śpiewak czy też bogatka i modraszka.

Łukasz Depa, Paweł Siwy, Adam Szczepańczyk, Michał Szydłowski, Łukasz Morawiec

Bekasowa łąka, piekarski ptasi raj

Bekasowa łąka to obszar obejmujący najcenniejszy z punktu widzenia przyrodniczego i ochrony ptaków obszar starorzecza Brynicy, z wykształconymi zbiorowiskami szuwarów właściwych i wielkoturzycowych.

Dolina Brynicy to jedno z najlepszych miejsc do obserwacji ptaków na terenie Piekar Śląskich. Różnorodność środowisk sprawia, że na odcinku od Józefki do kopalni „Julian” spotkać można ponad 60 gatunków ptaków. Podmokłe łąki nad Brynicą stanowią miejsce lęgu dla kilku gatunków ptaków wodno-błotnych. Czajka to ptak wielkości gołębia o kontrastowym, czarno-białym upierzeniu z charakterystycznym

czarnym czubem na głowie. Najłatwiej obserwować czajki wiosną w trakcie widowiskowych lotów tokowych lub w trakcie żerowania na zoranym polu. Kolejnym gatunkiem z tej grupy jest bekaszka. W czasie lotów tokowych samce za pomocą skrajnych sterówek wydają dźwięk przypominający beczenie barana. Ubarwienie kszyska to różne odcienie brązów - w oczy rzuca się długi i prosty dziób.



Dolina Brynicy (fot. A. Szczepańczyk)

Z tej grupy ptaków lęgi nad Brynicą odbywa ponadto brodziec krwawodziób. Z punktu widzenia ochrony przyrody, najcenniejszym gatunkiem, gniazdującym nad Brynicą w liczbie kilku par, jest podróżniczek. Ten mało znany gatunek słowika umieszczony został w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt oraz figuruje w Dyrektywie Ptasiej Unii Europejskiej. Samce podróżniczka w okresie godowym wyróżniają się barwnym ubarwieniem na piersi. Ponadto spotkać tu można takie gatunki ptaków wróblowych jak: kłaskawka, pokłaskwa, pliszki siwa i żółta, dziwonia, cierniówka, łożówka, trzcinak, trzcinniczek,

rokitniczka oraz świerszczak. Dolina jest także miejscem żerowania ptaków szponiastych. Najczęściej zobaczyć można pustułkę, charakterystycznie zawisającą w powietrzu. Regularnie pojawiają się także myszołów i błotniak stawowy. Z kolei nocą nad Brynicą spotkać można polującą sowę uszatka. Na uwagę zasługują także płazy: rzekotka drzewna, kumak nizinny, grzebiuszka ziemna, żaba trawna, żaba moczarowa, żaby zielone, ropucha szara, ropucha zielona oraz traszka zwyczajna i grzebieniasta.

Łukasz Depa, Paweł Siwy, Adam Szczepańczyk, Michał Szydłowski, Łukasz Morawiec

Piekarska oaza zieleni

Kalwaria Piekarska to charakterystyczny i nieodłączny element wizerunku Piekarskich. Kompleks sakralny zajmuje szczytową partię Wzgórza Kalwaryjskiego (w przeszłości zwanego Cerekwicą). Jego powierzchnia wynosi około 10 ha. Znana jest powszechnie jej religijna, kulturowa i społeczna rola, a przecież można spojrzeć na nią także z innego punktu widzenia.

Kiedy przyglądamy się przyrodzie wzgórza kalwaryjskiego, naszą uwagę przykuwa niezwykle bogactwo fauny i flory tego obszaru. Jednakże są tam elementy charakterystyczne dla różnych typów siedlisk, które normalnie nie występują obok siebie. W pierwszej kolejności naszą uwagę przyciągają drzewa, są one bowiem głównym elementem flory Kalwarii. Dominują kasztanowce, które są elementem obcego pochodzenia i nie budują naturalnych siedlisk leśnych w Polsce. Mimo to znajdujemy tam także szereg gatunków rodzimych, często o pomnikowych rozmiarach. Obok siebie, na tym niewielkim obszarze występują zarówno drzewa siedlisk umiarkowania suchych, jak dęby, lipy czy klony ale również siedlisk podmokłych, jak niezwykle okazałe jesiony i topole. Licznie występują także brzozy, krótkowieczne drzewa pojawiające się jako pierwsze w procesie spontanicznego powstawania lasu. Jednakże drzewostan Kalwarii nie jest lasem, ponieważ nie występują w nim naturalne procesy glebotwórcze, nie



Pleszka (fot. A. Szczepańczyk)

wykształca się warstwa runa ani podszytu. Dzieje się tak na skutek zabiegów pielęgnacyjnych drzew – okresowych wycinek i prześwietlania oraz regularnego grabienia liści. W związku z tym na Kalwarii notujemy obecność licznych gatunków zwierząt związanych z drzewami, ale nie występują gatunki związane z niższymi piętrami lasu ani z rozkładającym się drewnem. Fragmentem, który pomimo zabiegów człowieka przypomina siedlisko naturalne, jest niewielki obszar wzgórza, obejmujący najbardziej południowe, eksponowane

na południe i odsłonięte jego obszary. Na skutek prowadzonego tam koszenia, obszar nie zarasta siewkami drzew,



Wzgórze Kalwaryjskie o zachodzie słońca (fot. A. Szczepańczyk)

pozostając silnie oświetlonym przez słońce. Z kolei nawapienna gleba i usytuowanie na zboczu sprawia, że obszar ten szybko przesycha. Oba te czynniki umożliwiają rozwój szeregu gatunków ciepłolubnych i sucholubnych roślin. Powstaje w tym miejscu murawa, która szczyt swego rozwoju osiąga na przełomie czerwca i lipca, a jej naj-

istotniejszym elementem są kolorowo kwitnące ziołorośla. W wielu miejscach można natknąć kobierce różowo kwitnącej i pachnącej macierzanki oraz inne niewysokie ale pięknie kwitnące rośliny, jak chaber driakiewnik, driakiew czy babka średnia. Tworzą one kwiecistą murawę, która swoim składem gatunkowym i strukturą nawiązuje do roślinności obszarów suchych, jak stepy czy gorących jak obszar śródziemnomorski. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że istnienie tego siedliska możliwe jest tylko dzięki regularnemu koszeniu,

jednak lepiej unikać tego zabiegu w okresie od czerwca do lipca. Koszenie w tym okresie powoduje osłabienie

roślin murawowych i ułatwia wzrost roślin niepożądanych, zwłaszcza trzcinika piaskowego i nawłoci kanadyjskiej. Trzcinnik jest wysoką trawą o szorstkich i ostrych liściach, dorastającą nawet do dwóch metrów z kolei nawłóć tworzy podobnej wysokości łąny, kwitnące w sierpniu i lipcu na żółto. Nawłóć jest gatunkiem wysoce miododajnym, lecz w miejscach, w których rośnie zagłusza wszystkie inne rośliny i tworzy bardzo ubogie zbiorowiska roślinne, niszcząc w ten sposób siedliska wielu rodzimych gatunków. Przyroda Kalwarii jest unikatową mozaiką bogatych siedlisk o charakterze miejskiej zieleni urządzonej z ubogimi siedliskami o charakterze półnaturalnym. W skali miasta jedynym obszarem o podobnie mozaikowym charakterze siedlisk są Kocie Górki. Warto podkreślić, że bogactwo przyrodnicze Kalwarii zależy w sposób bezpośredni od zachowania okolicznych obszarów cennych przyrodniczo. To z nich wiele gatunków migruje na obszar Kalwarii, poszerzając swój areał gniazdowania i żerowania. Jednakże sama Kalwaria jest obszarem o zbyt małej powierzchni, by utrzymać swoją bioróżnorodność bez łączności z okolicznymi siedliskami. Również świat ptaków Kalwarii jest bardzo ciekawy i różnorodny. Obszar wzgó-

rza jest zamieszkały przez blisko 30 gatunków ptaków w sezonie lęgowym, kolejne 10 pojawia się na zimowisku. Najliczniejsze, a zatem najczęściej spotykane, są pospolite w naszym kraju kosy, zięby, szpaki, sikory bogatki, gołębie grzywacze, kawki i sroki. Poświęcając nieco więcej czasu i uwagi będziemy mieli okazję podziwiać również innych przedstawicieli awifauny: żerujące kwiczoły, polujące na owady muchołówki szare, kopciuszki podrygujące

rudymi ogonami, schodzące głową w dół kowaliki, skrzeczące wrony siwe, pełzacze ogrodowe szukające owadów w korze pni drzew, sójki zakopujące żołędzie, uwijające się sikorki modraszki, gruchające miejskie gołębie oraz łagodne

Szczególną uwagę podczas wizyty na kalwaryjskim wzgórzu należy poświęcić Ogrodowi Oliwnemu. Wśród prawie sześćdziesięciu gatunków drzew i krzewów kalwaryjskich, jest kilkadziesiąt, które nie są rodzime nie tylko dla naszego kraju, ale nawet dla naszego kontynentu. Większość z nich rośnie w Ogrodzie Oliwnym. Na pierwszy plan wysuwają się wysokie, smukłe gledicje trójcierniowe z Ameryki Północnej, oplecione białą kwitnącą hortensją pnącą. Gledicja łatwa jest do rozpoznania ze względu na dwie, charakterystyczne cechy: długie do kilkunastu centymetrów, potrójne ciernie, przez które zwana jest także iglicznia oraz bardzo długie, nawet 40 centymetrowe, czerwono-brązowe strąki. Innym ciekawym drzewem, jest pochodzący z Azji Wschodniej bożodrzew, którego pierzasto podzielone liście mogą osiągać nawet do jednego metra długości. Ciekawą grupę stanowią tutaj gatunki, których liście przez cały rok pozostają zielone. Oprócz zimozielonych żywotników i cyprysików należą tu także gatunki liściaste. Znajdujemy tu zachodnioeuropejski ostrokrzew, którego liście zdobią tradycyjnie angielskie mieszkania w okresie Bożego Narodzenia. Rośnie tu także bukszpan, pochodzący z basenu Morza Śródziemnego oraz skimia japońska, której liście przypominają nieco europejski wawrzyn (czyli laur a nasze kuchenne liście bobkowe). Jest także rodzimy nasz cis, który w naturze objęty jest ochroną prawną. W ten sposób, chociaż najpiękniej jest tu na wiosnę, Ogrójec, jak przystało na ogród śródziemnomorski, a więc typowy dla obszaru Ziemi Świętej, pozostaje przez cały rok zielony.

sierpówki (zwane potocznie cukrówkami). Na Kalwarii występują też gatunki, które znacznie łatwiej usłyszeć niż zobaczyć. Z



Uszatka (fot. P. Siwy)

pewnością do takich skrytych, a zachwycających ptasich mieszkańców wzgórza należą: wilga, pierwiosnek, kapturka, czyli pokrzewka czarnołbista, rudzik, pleszka czy też zaganiasz. Największymi ptasimi osobliwościami na Kalwarii są jednak: dzięcioł zielony, uszatka oraz pustułka. Zasiedlający stare parki dzięcioł zielony idealnie wkomponowuje się w krajobraz wzgórza. Przeważnie przesiaduje wysoko w koronach drzew, ale spotkać możemy go również na ziemi, gdyż żywi się, między innymi, mrówkami. Kalwaryjskie stanowisko dzięcioła zielonego znane jest już od co najmniej dwudziestu lat. Obecność dzięcioła zielonego zdradza głośny, sprawiający wrażenie szyderczego, chichot. Podobnie odzywa się pustułka, lecz sylaby jej głosu są o wiele szybsze a cała sekwencja wyraźnie dłuższa. Pustułka, mały ptak szponiasty z rodziny sokołów, często

wieży kościelnej sokołów o ostrych skrzydłach. Pustułki żywią się głównie gryzoniami, sporadycznie tylko łapiąc małe ptaki. Dlatego do życia potrzebują również innych obszarów. Pustułka na Kalwarii wyprowadza jedynie lęgi, natomiast pożywienie zdobywa na okolicznych terenach otwartych – na polach wokół Kopca Powstańców Śląskich oraz na łąkach w Dolinie Brynicy. Uszatka jest średnią sową wielkości sójki. Jej cechą charakterystyczną, odróżniającą od pozostałych sów, są widoczne „uszy”. Jednak w istocie nie są to uszy, a tylko pęki piór, zwanych usznymi. Zamieszkuje obrzeża lasu, skraje polan, kępy drzew, aleje i parki. Jeszcze w latach ’70 Jan Sokołowski pisał, że uszatka jest typowym ptakiem leśnym. Dziś jednak stosunkowo częsta jest również w miejskich parkach, co obserwujemy właśnie na Kalwarii i w jej bezpośredniej okolicy. Świadczy to o dużej plastyczności gatunku. Głosem uszatki jest niskie i monotonne powtarzane „huu”. Warto dodać, iż uszatka nie buduje gniazd a jedynie wykorzystuje stare gniazda ptaków krukowatych – kalwaryjskie uszatki korzystają w ostatnich latach z gniazda wrony siwej. Podczas zimowych spacerów będziemy mieli szansę zobaczyć gatunki ptaków pozostających u nas na zimę. Do stałych mieszkańców Kalwarii zaliczamy sikorki bogatki, modraszki, kawki, sroki, sójki, sierpówki, gołębie miejskie a także kowaliki, kosy czy też pełzacze ogrodowe. Na zimowisku na wzgórzu pojawiają się także ptasi przybysze z odległych stron. Są przedstawiciele ptaków krukowatych, a mianowicie gawrony. W naszym kraju coraz mniej licznie wyprowadzają lęgi, natomiast w czasie zimy są jedynymi z najczęściej spotykanych ptaków w miastach. Poza nimi spotkać tu można także jemiołuszki, gile, paszkozy, krogulce czy też czyże.

Łukasz Depa, Paweł Siwy, Adam Szczepańczyk